

*Szkoła Podstawowa nr 1
im. ppłk. pil. Mariana Pisarkę w Radzyminie*



Lustro Jedynki

22 maja 2018 r.

*Szanowni Państwo,
Drodzy Uczniowie!!*

*Oddajemy w Wasze ręce
ostatni przed wakacjami numer
naszej szkolnej gazetki. Tym razem
zapraszamy do zapoznania się z
relacją ze Święta Szkoły oraz do
przeczytania kolejnych
psychologicznych rozważań dr
Jolanty Rośińskiej-Włodarczyk.*

*Z okazji zbliżającego się Dnia
Dziecka życzymy wszystkim dużo
dziecięcej radości oraz wspaniałych
szkolnych przyjaźni.*

*Zapraszamy do lektury
ostatniego numeru w tym roku
szkolnym.*

Redakcja

Bądź pilotem swego życia...

26 kwietnia 2018 w Szkole Podstawowej nr 1 im. ppłk. pil. Mariana Piśarka odbyła się uroczystość z okazji Święta Szkoły, która corocznie przypada w rocznicę śmierci szkolnego patrona. Z tej okazji do szkoły przybyło wielu gości, którzy swoją obecnością uświetnili całą uroczystość. Przedstawiciele władz miasta, księża, emerytowani nauczyciele, zaprzyjaźnieni pracownicy innych szkół, współpracujący ze szkołą pracownicy z Biura Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej, Grupy Historycznej Lotnictwa Polskiego i Warszawskiego Klubu Seniorów Lotnictwa tworzyli wspaniałą, rodzinną, a jednocześnie podniosłą atmosferę.

Rodzinną, ponieważ corocznie mamy zaszczyt gości najbliższą rodzinę naszego patrona. Jest to niezwykle przeżycie dla nas jako społeczności szkolnej, że mamy możliwość, aby osobiście porozmawiać z osobami, które z Marianem Piśarkiem łączą więzy krwi.

W tym roku Święto Szkoły stało się okazją do uczczenia jeszcze jednego niezmiernie ważnego wydarzenia. Swoje dziewięćdziesiąte urodziny świętował wśród nas rodzony brat naszego patrona – Pan Aleksander Piśarek.

Uroczystość rozpoczęliśmy hymnem narodowym, którego dźwięki rozbrzmiewały w sali gimnastycznej,

zamienionej tego dnia w Szkolne Muzeum im. ppłka pil. Mariana Pisarka. Następnie głos zabrała Pani Dyrektor – Elżbieta Jeleń, która podkreśliła naszą radość z wyboru na patrona ppłka pil. Mariana Pisarka. Zwróciła szczególną uwagę na to, że szkolny patron, który pochodził z naszych terenów był małym kamyczkiem, który poruszył lawinę historii i zapisał się na trwałe w dziejach nie tylko Polski, lecz także całej Europy. Następnie uczniowie zaprezentowali lekcję muzealną, podczas której przedstawili najważniejsze wydarzenia z życia szkolnego patrona. Po lekcji odbył się koncert w wykonaniu uczniów, a wszyscy zgromadzeni wysłuchali takich pieśni jak: *To my Dywizjon 303*, *Piosenka dla lotników*, *Marsz lotników* oraz ostatniej pieśni pt. *Bądź pilotem swego życia...*

Ostatnia pieśń, będąca jednocześnie mottem całej uroczystości podkreśliła, że życie naszego patrona Mariana Pisarka oraz jego zawód stały się dla nas ogromną inspiracją. Każdy z nas może być pilotem, niekoniecznie szybującym w przestworzach, ale pilotem własnego życia. Każdy powinien wziąć odpowiedzialność za swój los i dokonywane przez siebie wybory życiowe, a codzienne zainteresowania, radości i małe rzeczy, które nas otaczają *zamienić na pasję, styl życia...*

Na zakończenie uroczystości głos zabrali zaproszeni goście, którzy odnosząc się do motta naszej uroczystości podziękowali Pani Dyrektor za tworzenie takiej wspaniałej szkolnej atmosfery.

„Good morning Vietnam z uśmiechem”

dr Jolanta Rosińska-Włodarczyk

Tytuł tego artykułu jest odległym skojarzeniem z amerykańską komedią z 1987 roku z uwagi na „good morning”. A rzecz będzie dotyczyła **podstawowej**

kompetencji społecznej, jaką jest – POWITANIE. W programach, w których uczy się kompetencji społecznych jest założone stopniowanie umiejętności od najprostszych do coraz bardziej zaawansowanych. Od „dzień dobry” po umiejętność podejmowania decyzji, po racjonalnym dokonaniu bilansu zysków i strat. Dzieci uczone są mówienia „dzień dobry” od najmłodszych lat i jest to jedna z kompetencji kształtowana bardzo świadomie. Jedni ucząc witania się i pozdrawiania odwołują się do dobrych obyczajów, a ja bardziej skupię się na korzyściach wynikających z posiadania tej kompetencji. Ale wyłuskam także przerażające zagrożenia.

Korzyści wynikające z mówienia „dzień dobry”.

Umiejętność powitania drugiego człowieka jest otwarciem się na drugiego, jest tzw. głaskiem społecznym. Jest pierwszym krokiem do nawiązania kontaktu z drugim człowiekiem lub sygnałem zerwania tego kontaktu. W Polsce umówiono się w ramach sztuki dobrych obyczajów, że pierwsze „dzień dobry” mówi dziecko do osoby starszej; że mężczyzna pierwszy wita kobietę. Poprzez powitanie zauważamy drugiego człowieka i okazujemy mu szacunek. Wydawać by się mogło, że ta najprostsza kompetencja oraz jej reguły są do opanowania przez wszystkich. Niestety. Z moich obserwacji wynika, że dzieci oraz dorośli miewają kłopot z wyduszaniem z siebie tego prostego „dzień dobry”. Może jest jakiś kłopot z artykulacją albo obawa przed atakiem astmy?

Zagrożenia związane z „dzień dobry”.

Wydawało mi się, że ta umiejętność jest papierkiem lakmusowym na tzw. chama. Według Słownika Języka Polskiego PWN – „cham” to człowiek ordynarny. W przypadku dorosłych można by było mieć taką intuicję, ale przecież nie

w przypadku dzieci. Może mówienie „dzień dobry” jest jednak jakimś problemem i mogą nas przez to spotkać przykrości?

Tropiąc zagrożenia wywoływane słowami: „dzień dobry”:

- A co mam zrobić, gdy mówię koledze „cześć”, a on mi mówi „spadaj”? - Bartek.
- Czemu mam mówić „dzień dobry” skoro akurat mam zły dzień? - Filip.
- Mówimy dzień dobry, a dorośli nam nie odpowiadają. To nie mówimy. - Kacper.
- A co, jak powiem „dzień dobry”, a drugi coś mi odpowie i będzie chciał rozmawiać? - Jolanta

Zatem dlaczego dzieci często nie kłaniają się w obecnych czasach starszym? Czemu mężczyzna czasem zapomina o swoim pierwszeństwie w mówieniu „dzień dobry”, a kobieta tak się zagada, że zapomina odpowiedzieć? Czy zawsze tak było? Czemu niektóre dzieci posiadają tę kompetencję społeczną, a inne zupełnie nie? **Czy ma to jakiś związek z byciem życzliwym?** W jakim stopniu rodzice są odpowiedzialni za tę umiejętność u siebie i dzieci? Jaka odpowiedzialność za „dzień dobry” ciąży na wychowawcach i nauczycielach? Czy w ogóle warto się witać, a może lepiej, aby ludzie siebie nawzajem nie zauważali? Może w programach kształtowania kompetencji społecznych zamiast POWITANIA na pierwszym miejscu powinno znaleźć się w końcu WZAJEMNE OMIJANIE, aby wskoczyć w nowoczesność?

Żyjemy w czasach, w których kompetencja witania się ma utrudniony przebieg, bo **jednym z elementów mówienia „dzień dobry” jest nawiązanie kontaktu wzrokowego**, a ludzie teraz tacy zapatrzeni są w telefony albo buty.

Może ktoś się pomylił i wcale nie jesteśmy istotami społecznymi? Może najlepszym kolegą w sumie jest telefon komórkowy?

Po serii pytań, których celem było **wzbudzenie refleksji nad stanem współczesnych relacji między człowiekiem a człowiekiem, czas przeskoczyć w krainę dzieciństwa i zadać pytanie w z kategorii „gwóźdź to trumny”.**

Czego nasze dzieci najbardziej oczekują w prezencie na Dzień Dziecka czy z innych istotnych okazji albo co najbardziej chciałyby w nagrodę?

Kiedy pytam dzieci to wymieniają: konsole do gier, telefony, laptopy, tablety, komputery, zegarki, gry. Tymczasem według śmiałych w swoich sądach psychologów pracujących w nurcie przyjaznej terapii behawioralnej **nie ma nic cenniejszego niż czas wspólnie spędzony z dzieckiem.** A myśliciele z kręgu tzw. rodzicielstwa bliskości odważnie twierdzą, że to, o co mamy zatroszczyć się jako rodzice w wychowywaniu naszych dzieci to **proste bycie ze sobą, rozmowa, wspólne spędzanie czasu, które nie jest związane z wydawaniem pieniędzy. Rytuałem w każdej rodzinie, która chce uchronić swoje dziecko przed współczesnymi zagrożeniami powinna być rozmowa, przytulanie, kończenie dnia pozytywnymi obserwacjami na temat zachowania dziecka.**

Czyli jednak nie wzajemne omijanie się, utykanie w świecie przedmiotów i wirtualnego świata, a **żmudne budowanie relacji.** Także „dzień dobry” jest takim elementem budowania relacji. Jest pokazywaniem drugiemu człowiekowi **„widzę cię, dobrze, że jesteś, zanim znikniesz”.** Mamy wybór – możemy się nawzajem od siebie separować i budować kopczyk zbędnych przedmiotów albo

świadomie otwierać na relacje z drugim. Możemy uczyć dzieci otwartości, przyjaźni, miłości lub pogardy. Możemy trwonić bezcenny czas życia na to, co zbędne i nieprawdziwe lub być tu i teraz i podjąć **świadomy trud budowania relacji z drugim**. Good morning Vietnam i do widzenia.

Ważne słowa

Inspirujący cytat autorstwa Astrid Lindgren: „**Myślę, że powinniśmy zacząć od podstaw. Od dzieci.** Przyznaliście nagrodę pokojową autorce książek dla dzieci, nie możecie zatem oczekiwać wielkich spostrzeżeń i wniosków o charakterze politycznym na temat problemów międzynarodowych. Chcę mówić o dzieciach. [...]. O tym, **czy dziecko będzie serdecznym, otwartym, ufnym człowiekiem umiejącym współżyć z innymi, czy zimną, destrukcyjną, samotną istotą – decydują ci, którzy przyjmują dziecko do świata i uczą, co to jest miłość, albo nawet nie starają się pokazać, czym jest miłość.** (Człowiek uczy się tego wszystkiego od tego, kogo kocha), powiedział Goethe, a więc to musi być prawda. **Dziecko, do którego podchodzi się z czułością i które kocha swoich rodziców, od nich uczy się wrażliwego stosunku do otaczającego świata i na całe życie zachowuje taką postawę.** I to jest dobre, nawet jeśli on czy ona, wbrew oczekiwaniom, przypadkiem nie będą należeć do tych, co decydują o losie świata. A gdyby on czy ona, wbrew oczekiwaniom, przypadkiem byli jednym z tych, co decydują o losie świata, to **jeśli podstawą ich stosunku do świata jest miłość, a nie przemoc, mamy szczęście**”.

Wskazówki dotyczące nauczania z książki pt. „Nowoczesne nauczanie. Praktyczne wskazówki i techniki dla nauczycieli, wykładowców i szkoleniowców” – autor Petty Geoff

Zdaniem Geoffa w przypadku większości nauczycieli ich własna edukacja mogła przebiegać bezkonfliktowo. „**Jednak wielu ludziom**

nauka kojarzy się z bólem, lękiem i frustracją. 30% uczniów opuszcza szkołę średnią bez świadectw jej ukończenia. Szacuje się, że około 7-10% ludzi to praktyczni analfabeci, którzy nie potrafią przeczytać gazety, drogowskazu ani też wypełnić prostego kwestionariusza. Dla ciebie uczenie mogło być proste, ale nie było takie dla każdego”.

Jak nie zdemotywować ucznia mającego trudności z nauką?

- A. Stawiaj wymagania możliwe do spełnienia.
- B. Chwal, **doceniaj starania**, zachęcaj do wysiłku, dziel materiał na mniejsze (możliwe do opanowania części).
- C. Jeśli nie uwzględnisz trudności ucznia i nie wyjdiesz mu naprzeciw – **podda się całkiem.**

Wprowadzaj w tematykę i podsumowuj omówione treści: „**Dobrzy nauczyciele kładą nacisk na istotne punkty nauczanego materiału i podsumowują je na początku i na końcu lekcji. Przekazując nową wiedzę, wykorzystują to, czego uczyli się wcześniej**”. Nawiązuj do wiedzy, którą uczniowie już opanowali. **Poznaj przyczyny, dla których ludzie chcą się uczyć!**

- 1) To czego się uczę, jest przydatne.
- 2) Kwalifikacje, które zdobędę w trakcie nauki, są mi potrzebne.
- 3) **W szkole zwykle odnoszę sukcesy i to poprawia moją samoocenę.**
- 4) Zdobędę akceptację nauczycieli i kolegów, jeśli będę się dobrze uczyć.
- 5) Spodziewam się, że konsekwencje zaniedbywania nauki będą nieprzyjemne (i doświadczę ich bardzo szybko).
- 6) **To, czego się uczę, jest interesujące i budzi moją ciekawość.**
- 7) Czynności związane z uczeniem się są przyjemne.

Wycieczka do Manufaktury Papieru

Dnia 28 lutego 2018 roku klasy IV f i IV a wyjechały na wycieczkę szkolną do Manufaktury Papieru w Kobylce.

Kiedy dojechaliśmy na miejsce, zobaczyliśmy duży budynek, w którym mieściła się Manufaktura. Weszliśmy do środka i podzieliliśmy się na grupy. Najpierw uczestniczyliśmy w lekcji poświęconej historii papieru. Dowiedzieliśmy się na niej, że nie zawsze ludzie pisali na papierze. Poznaliśmy także, jak dawniej ludzie czerpali papier. Mieliśmy okazję obejrzyć przedmioty, które kiedyś wykorzystywane były do zapisywania tekstów: tabliczki gliniane i woskowe, pergaminy, zwoje papirusowe oraz przecięte na pół bambusy. Po lekcji zorganizowany był konkurs z nagrodami. Następnie wzięliśmy udział w warsztatach czerpania i marmoryzacji. Podczas zajęć mogliśmy spróbować samodzielnego czerpania papieru przedmiotami, które kiedyś do tego służyły. Czerpaliśmy dwa arkusze papieru, jeden ze znakiem wodnym, a drugi z kwiatami. Bardzo ciekawe było także dekorowanie papieru techniką marmoryzacji. Tworzyliśmy przy tym własny dekorowany papier. Po zajęciach każdy z nas mógł kupić pamiątkę z tego miejsca. Wszystkie prace, które wykonaliśmy zostały wysłane do szkoły.

Bardzo podobała mi się ta wycieczka. Wszyscy dowiedzieliśmy się wielu ciekawych rzeczy, a przy tym miło spędziliśmy czas.

Piotr Romaszko, kl. IV f

W bieżącym numerze gazetki szkolnej było już o „dzień dobry”, a teraz jest szansa na zapoznanie się z wypowiedzią uczennicy gimnazjum na temat bardzo ważnej dla młodych ludzi sprawy, a mianowicie – **rozstania**. Od „dzień dobry: do „**żegnaj**”. Jak zakończyć relację, która mogła być dla kogoś całym światem?

Jak zerwać z chłopakiem/dziewczyną w dobry sposób?

**Uczennica Gimnazjum
z komentarzem dr Jolanty Rosińskiej-
Włodarczyk**

- Raczej nie ma na to złotej rady, ponieważ każde rozstanie bywa bolesne, ale można starać się, aby możliwie mało urazić drugą osobę.
- Najlepszym rozwiązaniem na prawie wszystko jest rozmowa i jeszcze raz rozmowa. Po prostu powiedz drugiej osobie o tym, co czujesz i bądź z nią szczery.
- Jeżeli uważasz, że nie możesz z nim/nią już być np. przez jego/jej zachowanie, ale nadal coś czujesz - to nie przekreślaj wszystkiego. Spróbuj postawić się w sytuacji drugiej osoby i zawsze daj szansę na wyjaśnienie.
- Jeśli jesteś z kimś w związku świadczysz to o tym, że czujesz coś do tej osoby. Nawet jeśli Twoja druga połówka bardzo Cię zraniła lub po prostu myślisz, że uczucie między Wami wygasło, nie jest to jednoznaczne z tym, że możesz z nią zerwać bez wyjaśnienia. Przecież mogło dojść do nieporozumienia. Zdarza się, że inne osoby przekazują nieprawdziwe informacje.
- Wyzywając swoją byłą/byłego, a nawet osobę, z którą nadal jesteś, pokazujesz jak niski poziom dojrzałości posiadasz, dlatego nie rób tego.
- Czasem koniec związku wydaje się jedynym rozwiązaniem, bo zdarza się i tak, że dwie osoby się nie dobrały i nie potrafią się ze sobą dogadać lub ewentualnie jest to tzw. toksyczny związek.
- Odwołując się do powyższego punktu najlepiej postanowić sobie, że się nie zerwie, póki nadal obydwie strony się kochają. Nie warto kłócić się o byle co. Czasem można popracować nad sobą lub nad związkiem. Warto mówić otwarcie o tym, co Ci nie pasuje. Są uczucia - jest podstawa do związku.

Inspirując się wypowiedzią Uczennicy zaproponuję możliwe do wykonania kroki w sytuacji rozstania.

Gdyby umiejętność rozstania potraktować jako kompetencję społeczną, warto zastanowić się nad sposobem, w jaki można to robić w sposób akceptowalny społecznie oraz jak najmniej krzywdzący drugą osobę.

1. Poproś o rozmowę na osobności.
2. Wyjaśnij swoje stanowisko.
3. Uszanuj pytania, uczucia, rozterki drugiej osoby.
4. Umówcie się na kolejną, bardziej spokojną rozmowę.

5. Ustalcie zasady dalszego kontaktowania się najlepsze dla obu stron.
6. Podziękujcie sobie za wspólnie spędzony czas.

Opieka nad redakcją

Agnieszka Baraniok – anglistka
Joanna Karłowicz-Budzik – polonistka
Katarzyna Staniszevska – logopeda
Dr Jolanta Rosińska-Włodarczyk – psycholog
Dorota Kołaczyńska - pedagog

Konkurs krzyżówkowy.

Wypełnij krzyżówkę, wpisz hasło główne z oznaczonych pól i podpisz się. Uzupełnioną przynieś do sali 37 lub 35. Spośród osób, które prawidłowo rozwiążą krzyżówkę rozlosujemy nagrody.

Krzyżówka nr 1

[illegible]

1. Świeci na niebie.
2. Kopie się nią piach.
3. Dzięki niemu widzisz.
4. Po dniu.
5. Zwierzę, które wisi do góry nogami.
6. Żółta i kwaśna.
7. Bałtyckie.
8. Są na nim chmury.
9. Żółty na plaży.
10. Wyjazd z klasą.
11. Przy morzu.
12. Kręci się w rowerze.
13. Robisz nim zdjęcia.
14. Lubią je dzieci.
15. Znosi je kura.
16. Na morzu gdy wieje.

Hasło główne:.....

Imię i nazwisko.....

Krzyżówkę przygotowała dla Was: Julia Lesik z klasy 4a

Krzyżówka nr 2

1										
2										
3										
4										
5										
6										
7										
8										
9										
10										
11										
12										
13										
14										
15										

1. Łódź z żaglami.
2. Inaczej -kolonie.
3. Wiosna,...,jesień, zima.
4. Dla ochłody.
5. Podczas wakacji jedziemy na
6. Możemy je znaleźć przy morzu.
7. Przypomina nam morze, lecz znajduje się w pomieszczeniu.
8. Złota....
9. Pakujemy do niej nasze rzeczy.
10. Znajduje się na plaży.
11. Chronią nasze oczy przed słońcem.
12. Tym urządzeniem robimy zdjęcia.
13. Może być z daszkiem.
14. Są na Mazurach.
15. Możemy się na nim opalać.

Hasło:.....

Imię i nazwisko.....

Krzyżówkę przygotowały dla Was: Eliza Niegowska i Gabrysia Walas z klasy 4a.